

# PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 30 28.07.2024  
cena 10 zł (w tym 8% VAT)  
www.przewodnik-katolicki.pl

Usiłujcie zachować jedność  
Ducha dzięki więzi,  
jaką jest pokój  
Ef 4, 3



NR IND. 371521  
KOD CN: 4902 90 00

## NIE OPUSZCZĘ CIĘ

Światowy Dzień  
Dziadków  
i Osób Starszych

**O MARYI  
I BIOLOGII**

*Otwartość  
czy ekshibicjonizm?*

**WAKACJE  
PAPIEŻY**

*Od Alp do Castel  
Gandolfo*

**FINANSOWANIE  
ZDROWIA**

*Różne pomysły  
koalicjantów*

**NARÓD  
ŚLĄSKI?**

*Tożsamość  
nie tylko regionalna*

# KSIĘGARNIA

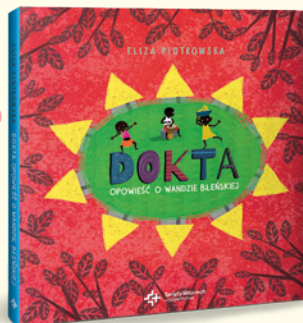
ŚWIĘTEGO WOJCIECHA

*poleca*



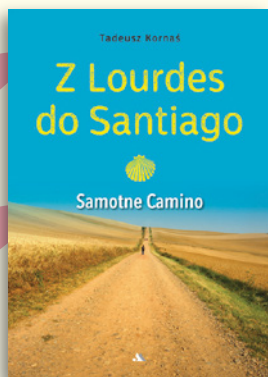
JEROZOLIMA.  
BIOGRAFIA

~~129,99~~ 110,49 zł



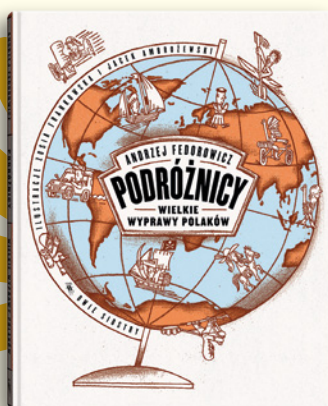
DOKTA.  
OPOWIEŚĆ O WANDZIE  
BŁĘŃSKIEJ

~~28,00~~ 23,80 zł



Z LOURDES DO SANTIAGO.  
SAMOTNE CAMINO

~~39,90~~ 33,90 zł



PODRÓŻNICY

~~45,90~~ 39,49 zł



MÓJ ANIOŁ IDZIE  
PRZED TOBĄ

~~29,90~~ 24,65 zł



NIEZWYKŁA TOSKANIA.  
SZTUKA, KRAJOBRAZY  
I ANTIPASTI

~~59,90~~ 50,90 zł

Al. Marcinkowskiego 13, Poznań

kom. 667 999 030, 669 106 669 | ksiegarnia@swietywojciech.pl



Święty Wojciech  
księgarnia

KUPON RABATOWY  
WAŻNY DO 31.08.2024  
**15%**

# Spis treści

- 6 Wiadomości
- 8 Zdjęcie tygodnia

## Liturgia i Słowo

- 10 Galilejski krzyżys  
MICHAŁ PALUCH OP
- 12 Docenić „niewiele”  
BP DAMIAN MUSKUS OFM

## temat numeru

- 14 O Maryi i biologii  
MONIKA BIAŁKOWSKA
- 17 Obrazy fizjologii. Otwartość czy ekshibicjonizm?  
ANGELIKA SZELAĞOWSKA-MIRONIUK

## drogami Kościoła

- 20 Dzień Dziadków i Osób Starszych: nie opuszczaj  
MONIKA BIAŁKOWSKA
- 22 Babcia była kimś  
BARTŁOMEJ GAPIŃSKI
- 26 Wakacje papieża: od Alp do Castel Gandolfo  
MICHAŁ KŁOSOWSKI

## królestwo Boże

- 28 Oczami czterech ewangelistów  
KS. ARTUR STOPKA

## dla duszy

- 30 Krew Pańska: źródło nieskończonej nadziei  
ELŻBIETA WIATER

## sprawy polskie

- 32 Reforma finansowania zdrowia – rywalizacja na projekty  
PIOTR WÓJCIK

## bliżej świata

- 36 „Wizyta przyjaźni” – okręt Kazan na Kubie  
JACEK BORKOWICZ

## zielone strony

- 39 Bądźmy ekoturystami  
KAROLINA STERNAL

## polskość wielobarwna

- 40 Ślązacy: narodziny narodu  
PAWEŁ STACHOWIAK

## blisko siebie

- 44 ROD – trochę zielonego dla siebie  
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

## kultura i czas wolny

- 48 Wystawa Chłop-niewolnik? Opowieść o pańszczyźnie  
NATALIA BUDZYŃSKA

- 50 Gliniarze marzeń  
SZYMON BOJDO

- 52 Taniec śmierci w muzyce  
MARTA SZOSTAK

- 55 Recenzje

## bez owijania

- 62 Tomasz Nowak OP o Spotkaniach Lednickich  
MAŁGORZATA BILSKA

## Kościół lokalny

- 56 diecezja bydgoska
- 58 metropolia poznańska
- 60 archidiecezja gnieźnieńska

## felietony

- 43 Bezbronność kobiet w Kościele  
TOMASZ KRÓLAK
- 34 Kultura permanentnego oburzenia  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 35 Zabawa w sprawiedliwość  
PIOTR ZAREMBA
- 54 Papsza i jej wiersze  
NATALIA BUDZYŃSKA

Szukaj nas na:  



20

## TEMAT Z OKŁADKI

Czułość – to pierwsze słowo, które przychodzi na myśl dla streszczenia tego, co ludziom starszym ma do przekazania papież Franciszek. W tym roku wybrzmiewa ona poprzez zdanie: „Nie opuszczę cię”



14

## TEMAT NUMERU

Teologia dziewictwa Maryi jest skomplikowana i pełna tajemnic. Z pewnością nie wyjaśni ich dosłowne przedstawianie porodu. Rzeźba z Linz jest niema



32

## SPRAWY POLSKIE

Poznaliśmy aż trzy różne pomysły na reformę finansowania zdrowia. Wszystkie są tak kompletnie inne, że aż dziwi bierze, że zaprezentowały je partie tworzące jedną większość rządową



# Między dosłownością a tajemnicą

KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny

**R**zeźba rodzącej Maryi w katedrze w Linz wywołała liczne kontrowersje. Do tego stopnia, że ktoś figurze odciął głowę w akcie sprzeciwu wobec takiego przedstawienia Matki Jezusa. Profanacja, brak wyczucia, niesmak, a może jednak dzieło sztuki? Z całą pewnością trwać będzie dyskusja nad granicą sztuki i kondycją sztuki sakralnej. Pośród tych dyskusji my chcemy zwrócić uwagę na dwa aspekty.

Pierwszym jest teologia. Jeśli wokół rzeźby z Linz jest coś kontrowersyjnego, to przede wszystkim błędy teologiczne, które ujawniły się przy okazji krytyki (pomijam, na ile rzeczowej czy konstruktywnej). Zaskakujące może być, że mimo toczonych w średniowieczu dyskusji, a nawet napisanych traktatów, wciąż panuje u wielu przekonanie, że Maryja nie odczuwała bólów porodowych, ponieważ jest niepokalanie poczęta. Jak zatem wytłumaczyć cierpienie Jezusa związane chociażby z męką i śmiercią? On odczuwał ból, a Ona nie? Czylnioby to z Maryi kogoś większego od Chrystusa, niemal boginię. Zachowanie od grzechu pierworodnego, związane zresztą z faktem, że była Matką Jezusa, a więc ze względu na Niego, oznaczało w Jej życiu przede wszystkim tę samą kondycję, którą miała Ewa w raju. Maryja odczuwała wszystko, jak każdy człowiek, również pokusę do zła. Podobnie zresztą jak Jezus, nazywany w teologii nowym Adamem. Tyle że nigdy złu nie uległa, wybierając zawsze dobro. Podobnie jak i Jezus, kuszony na pustyni, nie uległ podszeptom szatana. Wierzmy,

**Jeśli wokół rzeźby z Linz jest coś kontrowersyjnego, to przede wszystkim błędy teologiczne, które ujawniły się przy okazji krytyki (pomijam, na ile rzeczowej czy konstruktywnej)**

że Maryja nie popełniła żadnego grzechu uczynkowego, jednak nie było to skutkiem jakiegoś automatyzmu (jakby była zdeterminowana do czynienia jedynie dobra), ale wynikało z Jej woli i jej decyzji.

Dziewictwo Maryi w niektórych komentarzach zostało sprowadzone do czystej fizyczności. To, czy Maryja zachowała podczas porodu błonę dziewiczą, czy nie, jest w gruncie rzeczy nieistotne, ponieważ nie to stanowi o dziewictwie. Są kobiety, które rodzą się bez wspomnianej błony, są i takie, które ją chirurgicznie odtwarzają. Czy to świadczy o ich dziewictwie? Wierzmy więc, że Maryja nie podejmowała współżycia, że poczęła w sposób cudowny i niewytłumaczalny, bez udziału

mężczyzny. I dlatego pozostaje zawsze Bogurodzicą Dziewicą.

Na kanwie kontrowersyjnej figury z austriackiej katedry Monika Białkowska porządkuje perspektywę teologiczną. Z kolei psycholożka i psychoterapeutka Angelika Szelągowska-Mironiuk przygląda się tej rzeźbie od strony przedstawiania we współczesnej sztuce (albo w ogóle przestrzeni publicznej) ludzkiej fizjologii. Kiedy mamy do czynienia z otwartością, a kiedy z ekshibicjonizmem? Możemy ukazywać dosłowność aktu rodzenia, zawsze pozostaje jednak pytanie o cel: co chcemy w ten sposób powiedzieć? Co ciekawe, nie znajdziemy zdjęć wspomnianej figury w dosłowności jej przekazu. Jakby fotografowie mieli wyczuć jakiejś intymności tego momentu. Również zdjęcia, które udostępniają ojcowie, uczestniczący w porodzie swych dzieci, nie zawierają owej dosłowności.

Okładką natomiast sygnalizujemy obchodzony w Kościele po raz czwarty Dzień Dziadków i Osób Starszych. Z tej okazji Franciszek napisał krótkie orędzie, w którym zwraca uwagę po raz kolejny na różne aspekty odrzucenia i marginalizacji osób starszych. Wydaje się ciekawe, że dla papieża konieczność wsparcia osób starszych nie wynika jedynie z ludzkiej powinności czy spłacania długu przez młodsze pokolenia, ale jest naturalną potrzebą bycia razem różnych generacji. Starsi i młodszy potrzebują bycia ze sobą, ponieważ pomaga im to lepiej odkryć, co znaczy być człowiekiem i co w życiu jest najważniejsze.

**W przyszłym numerze we wszystkich tygodnikach katolickich w Polsce ukaże się wspólny apel pod hasłem: „TAK dla religii w szkole”. Będzie też możliwość wycięcia specjalnego formularza, wypełnienia go i przesłania do Ministerstwa Edukacji Narodowej jako wyrazu sprzeciwu wobec pomysłów proponowanych zmian i sposobu ich procedowania.**

# Pomóż nam wydawać

wspieraj nas



na patronite

modlitewnik „5 minut z Bogiem”



**Fundacja Wojciech**, ul. Chartowo , 61-245 Poznań  
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804  
z dopiskiem: **Darowizna na 5 minut z Bogiem**

Razem możemy sprawić, by Bóg miał swoje 5 minut w Twoim życiu.

# XVII niedziela zwykła

28 lipca 2024

## Galilejski kryzys

**R**ozpoczynamy cykl niedziel, w czasie których będziemy rozważać fragment po fragmencie szósty rozdział Ewangelii św. Jana. Warto więc na początku uchwycić dramaturgię całości. Autor czwartej Ewangelii przedstawił w tym tekście cud rozmnożenia chleba w taki sposób, by poddać nam przy tej okazji obraz, który może być uznany za podsumowanie działalności Jezusa i jej wyzwania.

Początek rozdziału opowiada o ogromnym sukcesie. Jezus nakarmił wielki tłum i w związku z tym ludzie są tak rozentuzjasmowani, że chcą obwołać Go królem. Jezus nie akceptuje jednak tej propozycji i wraz ze swymi uczniami przepławia się łodzią na drugi brzeg jeziora. Tłum odkrywa, dokąd się udał i podąża za Nim. Po drugiej stronie jeziora Jezus nie czyni jednak już żadnych cudów, podejmuje za to próbę objaśnienia tego, co się stało. Chce niejako przedstawić „drugą stronę” wydarzenia – wytłumaczyć, że cud był tylko znakiem, a to, co oznaczane, jest znacznie istotniejsze od samego znaku. Niestety napotyka na ogromne trudności i musi stawić czoła prawie totalnemu odrzuceniu. Tłum topnieje i znika. Ewangelista pisze: „Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już

z Nim nie chodziło” (J 6, 66). Kryzys jest tak głęboki, że Mistrz pyta uczniów: „Czyż i wy chcecie odejść?”. Wtedy Piotr ratuje sytuację swoją odpowiedzią: „Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (6, 68).

**CHWILA REFLEKSJI**  
**Czy potrafię w napotykanym kryzysach dostrzec szansę?**  
**Czy udało mi się kryzys dobrze wykorzystać?**



Ramy całej narracji są więc rozpięte między ogromnym sukcesem a spektakularną porażką. Czy znaczy to, że Jezus nie potrafił wykorzystać sukcesu, zabrakło mu umiejętności kaznodziejskich, by utrzymać przy sobie fanów? Jeśli uważnie przeczytamy cały rozdział, będziemy musieli zauważyć, że Jezus prowokuje kryzys, prowadzi spotkanie z tymi, którzy za nim idą, tak, by doszło do takiego rozwoju wydarzeń.

No ale jak można chcieć kryzysu? Zwykle boimy się różnych kryzysów – w rodzinie, w gospodarce, w Kościele. I mamy rację. Kryzysy są zawsze niebezpieczne. Opowieść szóstego rozdziału ma jednak pomóc nam zrozumieć, że kryzys jest częścią Bożej pedagogii, stwarza warunki dla duchowego wzrostu. Bez kryzysu często nie uda nam się spojrzeć na siebie i innych nowymi oczyma. Bez kryzysu nie ma nawrócenia.

MICHAŁ PALUCH OP

**Czytanie z Drugiej Księgi Królewskiej** 2 Krl 4, 42–44

**P**ewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu, Elizeuszowi, chleb z pierwocin, dwadzieścia chlebów jęczmiennych i świeże zboże w worku. On zaś rozkazał: «Podaj ludziom i niech jedzą!». Lecz sługa jego odrzekł: «Jakże to rozdzielię między stu ludzi?». A on odpowiedział: «Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: Nasycą się i pozostawią resztki». Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki – według słowa Pańskiego.

**Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan** Ef 4, 1–6

**B**racia: Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój.

Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.



**Słowa Ewangelii według św. Jana** J 6, 1-15

Jezus udał się na drugi brzeg Jeziora Galilejskiego, czyli Tyberiadzkiego. Szedł za Nim wielki tłum, bo oglądano znaki, jakie czynił dla tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha. Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: «Gdzie kupimy chleba, aby oni się najedli?». A mówił to, wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co ma czynić. Odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie wystarczy

chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać». Jeden z Jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: «Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?». Jezus zaś rzekł: «Każcie ludziom usiąść». A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy.

Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do

**Przekazanie pluszaków przez kibiców na cele charytatywne podczas meczu Arka Gdynia kontra Resovia Rzeszów, Gdynia, 28 kwietnia 2024 r.**

uczniów: «Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło». Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, pozostałymi po spożywających, napełnili dwanaście koszów.

A kiedy ludzie spostrzegli, jaki znak uczynił Jezus, mówili: «Ten prawdziwie jest prorokiem, który ma przyjść na świat». Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę.

**KALENDARZ LITURGICZNY**

**PONIEDZIAŁEK 29 lipca** św. Marty, Marii i Łazarza 1 J 4, 7-16 |

J 11, 19-27

**WTOREK 30 lipca** Jr 14, 17-22 | Mt 13, 36-43

**ŚRODA 31 lipca** św. Ignacego z Loyoli Jr 15, 10.16-21 |

Mt 13, 44-46

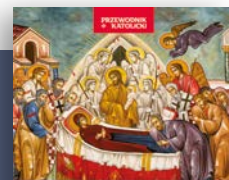
**CZWARTEK 1 sierpnia** św. Alfonsa Marii Liguoriego, bp i dK.

Jr 18, 1-6 | Mt 13, 47-53

**PIĄTEK 2 sierpnia** Jr 26, 1-9 | Mt 13, 54-58

**SOBOTA 3 sierpnia** Jr 26, 11-16.24 | Mt 14, 1-12

Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem** dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



**5 MINUT Z BOGIEM**  
Modlitwa na każdy dzień

SIERPIEŃ 2024

# Docenić „niewiele”



BP DAMIAN MUSKUS OFM  
Kraków

**T**o Jezus jako pierwszy zauważył i nazwał problem: ludzie są głodni, trzeba ich nakarmić. Pytając Filipa, gdzie kupić chleb, wiedział doskonale, że uczniowie nie mają tylu pieniędzy, by zaspokoić głód tysięcy podążających za nimi słuchaczy. Wystawił go na próbę, ale to nie znaczy, że sobie z niego kpił. Przeciwnie. Jezus chciał, by Jego uczniowie zastanowili się nad swoimi zasobami, uświadomili sobie, ile posiadają i co mogą z tym zrobić. Chciał, by pomyśleli o tym, jak wielkie są potrzeby, i zaczęli szukać sposobów na to, jak im zaradzić. Po co? Nikt z nich nie był przecież cudotwórcą, żaden nie miał też tylu bogactw, by kupić pożywienie dla tak wielkich tłumów. Uczniowie w gruncie rzeczy byli po ludzku bezradni wobec problemu, który przed nimi stanął. Przejęli się nim, bo czuli odpowiedzialność za zdrowie i bezpieczeństwo ludzi, którzy szli za Jezusem. Dwieście denarów, pięć jęczmiennych chlebków i dwie ryby nie mogły zaspokoić potrzeb zgromadzonego tłumu.

Nie jest rzeczą łatwą ujawniać własne braki i wynikającą z nich bezradność. Ludzie wolą pokazywać swoją niezależność, przebojowość, wytrwałe dążenie do sukcesu. Taka postawa wkrada się niestety także w nasze życie duchowe i wspólnotowe. Jak trudno nam otwarcie powiedzieć: niewiele mam, nie potrafię temu zaradzić, nie jestem wystarczająco kompetentny, mądry, silny, by rozwiązać problemy, wskazać drogę, wyjść z kryzysu czy duchowej zapaści.

Są dwie pokusy, które rodzą się w takiej sytuacji. Pierwsza to poddanie się rezygnacji. Nie mamy chleba? Trudno, niech głodują! Borykamy się z problemami? Trudno, widać takie czasy nastały dla Kościoła, może więc lepiej odejść, zdystansować się, zrezygnować z prób zaradzenia kryzysom, które potęgują duchowy głód ludzi i skazują ich na cierpienie. Łatwo

wtedy usprawiedliwić własną inercję. „A co ja mam zrobić? Nie mam wpływu na to, co się dzieje!” – mówi wielu dystansujących się, wytykających zło, pogubionych i sfrustrowanych. Zatrzymali się oni na etapie dostrzegania braków i swojej bezsilności. Sparaliżowała ich niemoc. Nie są w stanie podjąć żadnych działań.

Druga pokusa to nieracjonalna wiara we własne możliwości i zasoby. Wprawdzie dostrzegamy podstawowy brak, wyliczamy, że mamy zbyt mało, by nakarmić tłumy, ale próbujemy na własną rękę i starymi sposobami szukać rozwiązania problemu, co prowadzi tylko do jego spotęgowania. Można to nazwać zachwalością lub pychą. Zawsze jest to jednak przede wszystkim działanie szkodliwe i niebezpieczne, które jeszcze bardziej pogłębia w kryzysie, zamiast z niego wydobywać.

Co na to wszystko Jezus? Odmawia dziękczynienie i rozdaje chleb potrzebującym. Pan uczy nas, że nikt z nas nie ma wystarczająco wiele, by zaradzić wszystkim biedom, ale warto docenić to „niewiele”, wziąć swoje braki i oddać w Jego ręce. Warto być wdzięcznym za nawet najmniejsze dobro, jakim dysponujemy, i z zaufaniem zanieść je Jezusowi, bo On będzie wiedział, co z tym małym dobrem zrobić, jak je pomnożyć, jak sprawić, by zadziało. Czasem wszystkim, co mamy, jest zaufanie do Niego. Jeśli zaprosimy Jezusa i dopuścimy Go do tego, co w nas jest brakiem, poczuciem beziły, pustką i rozczarowaniem, On sobie z tym poradzi.

Jezus uczy nas jeszcze jednego. Gdy mówi „Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło”, wykazuje troskę o nawet najmniejsze okruchy dobra, często przez nas lekceważone i niedoceniane. Okazuje się, że nasza zwykła bezinteresowność, dobroć serca, skromne gesty serdeczności, choć spektakularnie nie zmieniają świata, mają sens. Zebrane razem są tym „niewiele”, które stanowi wielki potencjał dobra.

J 6, 1-15

Zbierzcie  
pozostałe ułamki



## Strzeżmy się „dyktatury działania”

Jezus przejmuje się zmęczeniem uczniów. Być może dostrzega niebezpieczeństwo, które może dotyczyć również naszego życia i naszego apostołstwa, kiedy na przykład entuzjazm w pełnieniu misji lub praca, jak również rola i zadania, które zostały nam powierzone, powodują, że stajemy się ofiarami aktywizmu – a to jest złe: jesteśmy nadmiernie przejęci tym, co jest do zrobienia, nadmiernie przejęci rezultatami. A wówczas dochodzi do tego, że się denerwujemy i tracimy z pola widzenia to, co jest istotne, grozi nam, że wyczerpiemy nasze siły, a nasze ciało i duch ulegną zmęczeniu. Jest to ważne ostrzeżenie dla naszego życia, dla naszego społeczeństwa, często będącego więźniem pośpiechu, a także dla Kościoła i dla życia duszpasterskiego – strzeżmy się dyktatury działania! Może się to również zdarzyć w rodzinach, z powodu konieczności, gdy na przykład ojciec, aby zarobić na chleb, jest zmuszony iść do pracy, poświęcając w ten sposób czas przeznaczony dla rodziny. Często wychodzą wcześniej rano, kiedy dzieci jeszcze śpią, i wracają późno w nocy, kiedy dzieci są już w łóżkach. Jest to niesprawiedliwość społeczna. W rodzinach tata i mama powinni mieć czas na spędzanie go ze dziećmi, na pielęgnowanie miłości rodzinnej, a nie na popadanie w dyktaturę działania. Zastanówmy się, co możemy zrobić, aby pomóc ludziom, którzy są zmuszeni żyć w ten sposób.

Zarazem odpoczynek, który proponuje Jezus, nie jest ucieczką od świata, wycofaniem się do osobistego dobrobytu; przeciwnie, wobec ludzi zagu-



### Papież Franciszek udziela błogosławieństwa wiernym podczas modlitwy Anioł Pański na placu św. Piotra w Watykanie

FOT. WATYKAN MEDIA/CATHOLIC PRESS PHOTO/IPA/  
ABACAPRESS.COM/EAST NEWS

bionych On odczuwa litość. A zatem z Ewangelii dowiadujemy się, że te dwie rzeczywistości – odpoczynek i litość – są powiązane; tylko jeżeli nauczymy się odpoczywać, możemy odczuwać litość. W istocie, można mieć litościwe spojrzenie, które jest zdolne dostrzegać potrzeby drugiego człowieka jedynie wtedy, gdy nie jesteśmy ogarnięci pośpiechem, gdy nasze serce nie jest trawione gorączką działania, jeżeli potrafimy się zatrzymać i w ciszy adoracji przyjąć łaskę Bożą.

Anioł Pański w niedzielę 21 lipca

Raduję się razem z wami z organizacji tych prestiżowych zawodów sportowych o randze międzynarodowej. Sport jest uniwersalnym językiem, który przekracza granice, języki, rasy, narodowości i religie. Jest zdolny do jednoczenia osób, sprzyjania dialogowi i wzajemnej akceptacji. Pobudza ludzi do przekraczania siebie, kształtuje ducha ofiarności, wspiera lojalność w relacjach międzyludzkich. Zachęca osoby do uznania swoich ograniczeń i wartości innych. Igrzyska olimpijskie, jeśli są naprawdę „igrzyskami”, mogą być wyjątkowym miejscem spotkań narodów, nawet tych najbardziej wrogich. Pięć przeplatających się pierścieni reprezentuje ducha braterstwa, który powinien charakteryzować wydarzenie olimpijskie i zawody sportowe w ogóle.

Życzę zatem, aby Igrzyska Olimpijskie w Paryżu dla wszystkich, którzy przybędą z całego świata, były niepowtarzalną okazją do odkrycia i docenienia siebie nawzajem, do przełamania uprzedzeń, zrodzenia szacunku tam, gdzie panuje pogarda i nieufność, przyjaźni tam, gdzie panuje nienawiść. Igrzyska olimpijskie ze swej natury niosą pokój, a nie wojnę.

To właśnie w tym duchu starożytność mądrze ustanowiła rozejm podczas igrzysk, a współczesność regularnie próbuje ożywić tę wspaniałą tradycję. W tych niespokojnych czasach, gdy na świecie poważnie zagrożony jest pokój, gorąco pragnę, aby wszyscy uszanowali ten rozejm w nadziei na rozwiązanie konfliktów i przywrócenie harmonii.

Przesłanie z okazji Igrzysk Olimpijskich w Paryżu, 19 lipca

Nie bój się Pana, który przechodzi obok nas i szepcze nam do ucha, pochyla się nad nami i podaje nam rękę, aby nas podnieść za każdym razem, gdy upadamy. (...) Nie bój się więc wpuścić Go do swojego życia; otwórz Mu szeroko drzwi swojego serca, ponieważ nowe życie, które od Niego pochodzi, jest niezrównane i warto je przeżyć.

Apel z okazji Latinoamerykańskiego Spotkania Krajowych Duszpasterstw Młodzieży, które odbyło się w Paragwaju, 17 lipca

Wszyscy jesteśmy migrantami na tej ziemi w drodze do prawdziwej ojczyzny. A zatem z okazji tego specjalnego dnia zachęcam was, byście szli razem, razem z najsłabszymi i razem z Jezusem, aby przypomnieć sobie, że wszyscy jesteśmy dziećmi tego samego Ojca i że razem z Nim chcemy budować bardziej braterski świat.

Film z przesłaniem Franciszka na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, który będziemy obchodzić 29 września



nauczanie  
papieskie





# O Maryi i biologii

Teologia dziewictwa Maryi jest skomplikowana i pełna tajemnic. Tajemnic tych z pewnością nie wyjaśni dosłowne przedstawianie porodu. Rzeźba z Linz jest niema.

MONIKA BIAŁKOWSKA

Madonna karmiąca Dzieciątko, Barnaba da Modena – fragment przedstawiający ręce Maryi, Museo Nazionale di San Matteo, Piza

FOT. DEAGOSTINI/GETTY IMAGES

**M**aryja zawsze Dziewica” – nauczyliśmy się powtarzać, zwykle niespecjalnie przykładając się do zrozumienia, ile trudności się za tym kryje. Dogmat o dziewiczym macierzyństwie Maryi jest jedną z głównych prawd wiary chrześcijańskiej i dobrze wiemy, czego uczy nas Kościół. Maryja jest Matką Zbawiciela i pozostaje nieustannie w stanie dziewictwa w każdym jego wymiarze: fizycznym, duchowym, moralnym i psychologicznym. Przekonanie o dziewictwie Maryi powracało już w najstarszych wyznaniach wiary. Uczyli o tym ojcowie Kościoła. Motyw ten był obecny w liturgii i w sztuce. Pisali na ten temat papieże kolejnych wieków.

## JAK UCZY KOŚCIÓŁ

W 390 roku papież Syrycjusz pisał: „To jest Dziewica, która poczęła w swoim łonie i jako

PRZEWODNIK  
✚ KATOLICKI



# 5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

SIERPIEŃ 2024

Redakcja: ks. Jarosław Czyżewski

Treść rozważań: Piotr Barnard (1, 3–7 oraz 9–10 sierpnia), o. Dariusz Piórkowski SJ (2 sierpnia), ks. Jarosław Czyżewski (8 i 11 sierpnia), o. Dawid Grześkowiak OP (12–21 sierpnia), ks. Wojciech Nowicki (22–31 sierpnia)

Korekta: Sylwia Solarska

Layout: Agnieszka Robakowska

Skład i łamanie: Zosia Komorowska

Zdjęcia: Unsplash, Pexels

Opracowanie graficzne okładki: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcie na okładce: *Zaśniećie Matki Bożej*, fot. Jaroslav/Adobe Stock

Tekst psalmów, pieśni, próśb i modlitw – *Liturgia godzin*

(t. III, IV Pallottinum, Poznań 1987, 1988)

Tekst Ewangelii – *Lekcjonarz mszalny*

(t. IV, VI Pallottinum, Poznań 2015, 2004)

© Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o., Poznań 2024

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski 2024 (teksty liturgiczne)

© Copyright by Wydawnictwo Pallottinum 2024 (teksty liturgiczne)

Wydawca:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

„Przewodnik Katolicki”

ul. Chartowo 5, 61–245 Poznań

[www.przewodnik-katolicki.pl](http://www.przewodnik-katolicki.pl)

ISBN 978-83-8065-603-1

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.

Modlitewnik *5 minut z Bogiem* jest bezpłatnym dodatkiem do „Przewodnika Katolickiego”, dołączanym do numeru na ostatnią niedzielę poprzedzającego miesiąca

***Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano,  
abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka,  
Twej pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi.  
Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami  
i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę,  
przed Tobą jako grzesznik płaczący staję.  
O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi,  
ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.***

św. Bernard z Clairvaux



Ujmują mnie słowa Ojca Świętego z 2021 roku o Wniebowzięciu Matki Bożej.

„Patrząc na Maryję Wniebowziętą możemy powiedzieć, że pokora jest drogą do nieba. Słowo «pokora» pochodzi od łacińskiego słowa *humus*, które oznacza «ziemię». To paradoksalne: aby dostać się na szczyt, do nieba, trzeba być uniżonym, jak ziemia! (...) Maryja w swojej małości jako pierwsza zdobywa niebo. Tajemnica Jej sukcesu tkwi właśnie w uznaniu siebie za małą, potrzebującą. U Boga tylko ten, kto uznaje siebie za nic, jest w stanie otrzymać wszystko. Tylko ten kto siebie ogałaca, zostaje przez Niego napełniony. (...)

Miło pomyśleć, że najpokorniejsza i najwznioślejsza istota w dziejach, pierwsza, która zdobyła niebo całą sobą, ciałem i duszą, spędziła swoje życie głównie w domu, w zwyczajności, w pokorze. Dni Pełnej łaski nie były zbyt imponujące. Często toczyły się monotonna, w milczeniu – na zewnątrz nic nadzwyczajnego. Ale spojrzenie Boga zawsze było w Niej utkwione, podziwiając Jej pokorę, Jej dyspozycyjność, piękno Jej serca, nigdy nietkniętego grzechem.

Jest to wielkie orędzie nadziei dla nas; dla ciebie, który przeżywasz monotonne dni, mozolne i często trudne. Maryja przypomina ci dzisiaj, że Bóg powołuje także ciebie do tego przeznaczenia chwały. To nie są piękne słówka – to prawda. Nie jest to wymyślony happy end, pobożna iluzja czy fałszywe pocieszenie. Nie – to czysta rzeczywistość, żywa i prawdziwa, tak jak Matka Boża Wniebowzięta. Uczcijmy Ją dzisiaj z miłością dzieci, uczcijmy Ją radośni, lecz pokorni; ożywni nadzieją, że pewnego dnia będziemy z Nią w niebie!''

Bliskości Maryi na ten miesiąc.

ks. Jarosław Czyżewski  
„Przewodnik Katolicki”

**CZWARTEK • 1 SIERPNI**  
**Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego,**  
**biskupa i doktora Kościoła**

**Psalm 25 (fragment)**

Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę,  
Tobie ufam, Boże, niech zawód mnie nie spotka.

Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną,  
nikt bowiem, kto Ci zawierzył,  
nie będzie zawstydzony.

Wstyd spotka wszystkich, którzy łamią wiarę  
idąc za marnością.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,  
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.

Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń,  
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie,  
na swoją miłość, która trwa od wieków.

Nie pamiętaj mi grzechów i win mej młodości,  
lecz o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu,  
ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i łaskawy,  
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.

Pomaga pokornym czynić dobrze,  
uczy ubogich dróg swoich.

Wszystkie ścieżki Pana są pewne i pełne łaski  
dla strzegących Jego praw i przymierza.

Przez wzgląd na imię Twoje, Panie,  
wybacz mi winy, które są tak wielkie.

Chwała Ojcu i Synowi...

**Ewangelia · Mt 13, 47–53**

Jezus powiedział do tłumów: «Podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak

będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieście to wszystko?». Odpowiedzieli Mu: «Tak». A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare». Gdy Jezus dokończył tych przypowieści, oddalił się stamtąd.

## Rozważanie

Postępowanie każdego z nas bywa dobre i bywa złe. Co wieczór w rachunku sumienia możemy wyciągać na brzeg dnia sieć pełną tego, co zrobiliśmy przez te kilkanaście godzin – pełną uczynków, słów i myśli wszelkiego rodzaju. Możemy się im przyjrzeć, sprawdzić, które były dobre, a które niekoniecznie. I zastanowić się, czy tych drugich rzeczywiście chcieliśmy i chcemy.

***Jaki jest/będzie mój dzisiejszy połów? Co znajdzie się w sieci?***

1

## Chwila refleksji

### Prośby

Chrystus został ustanowiony Najwyższym Kapłanem dla ludzi w tym, co należy do Boga. Uwielbiamy Go i zanośmy do Niego pokorne błagania:

- Panie, Ty wstawiłeś swój Kościół przez świętych i godnych podziwu pasterzy, spraw, aby chrześcijanie mogli się zawsze chlubić ich świętością.
- Panie, Ty odpuszczałeś grzechy ludu, gdy święci pasterze, jak Mojżesz, modlili się do Ciebie, przez ich wstawiennictwo nieustannie oczyszczaj i uświęcaj swój Kościół.
- Panie, Ty wybrałeś świętych pasterzy spośród braci i zesłałeś na nich Twojego Ducha, napełnij Duchem Świętym wszystkich pasterzy swego ludu.
- Panie, Ty sam jesteś wiecznym dziedzictwem świętych pasterzy, spraw, aby żaden człowiek, Krwią Twoją odkupiony, nie pozostawał z dala od Ciebie.



– Panie, Ty przez pasterzy Kościoła dajesz swym owcom życie wieczne, aby nikt ich nie wyrwał z Twojej ręki, wybaw zmarłych, za których oddałeś swoje życie.

## Ojcze nasz

### Modlitwa

Boże, Ty nieustannie dajesz swojemu Kościołowi nowe przykłady życia chrześcijańskiego, spraw, abyśmy naśladowali św. Alfonsa Marię w apostołskiej gorliwości i razem z nim osiągnęli nagrodę w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

## PIĄTEK • 2 SIERPNI

### Psalm 51

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskowości swojej, w ogromie swej litości zgładź nieprawość moją.

Obmyj mnie zupełnie z mojej winy  
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Uznaję bowiem nieprawość moją,  
a grzech mój jest zawsze przede mną.

Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem  
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,  
Abyś okazał się sprawiedliwy w swym wyroku  
i prawy w swoim sądzie.

Oto urodziłem się obciążony winą  
i jako grzesznika poczęła mnie matka.  
A Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie,  
naucz mnie tajemnic mądrości.

Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty,  
obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.  
Spraw, abym usłyszał radość i wesele,  
niech się radują kości, które skruszyłeś.

Odwróć swe oblicze od moich grzechów  
i zmaż wszystkie moje przewinienia.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste  
i odnow we mnie moc ducha.

Nie odrzucaj mnie od swego oblicza  
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.  
Przywróć mi radość Twojego zbawienia  
i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.

Będę nieprawych nauczał dróg Twoich  
i wrócą do Ciebie grzesznicy.  
Uwolnij mnie, Boże, od kary za krew przelaną,  
Boże, mój Zbawco,  
niech sławi mój język sprawiedliwość Twoją.

Panie, otwórz wargi moje,  
a usta moje będą głosić Twoją chwałę.  
Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz,  
a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.  
Boże, moją ofiarą jest duch skruszony,  
pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.  
Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci,  
odbuduj mury Jeruzalem.

Wtedy przyjmiesz prawe ofiary: dary i całopalenia,  
wtedy składać będą cielce na Twoim ołtarzu.  
Chwała Ojcu i Synowi...

## **Ewangelia · Mt 13, 54–58**

Jezus, przyszedłszy do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i pytali: «Skąd u Niego ta mądrość i cuda? Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc u Niego to wszystko?». I powątpiewali o Nim. A Jezus rzekł do nich: «Tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony». I niewiele zdziałał tam cudów z powodu ich niedowiarstwa.

## **Rozważanie**

Ciekawa jest ta seria pytań, którą w sercach mieszkańców Nazaretu wzbudza działalność Jezusa. Pomiędzy tym, czego

o Nim nie wiedzą, jest to, co o Nim wiedzą. Żyli obok Niego całe lata. Nie mieli pojęcia, że jest inny, choć był, bez wątpienia, także jak Jego bracia i siostry. W sumie chyba nie wyróżniał się za bardzo. Jednak nie wszystkie dary otrzymuje się przez rodzinę, wychowanie i otoczenie. Mądrości nie przejmuje się od rodziców w genach.

***W jakich sytuacjach stają wobec pytań bez odpowiedzi?  
Co z tym robie?***

## **Chwila refleksji**

### **Prośby**

Niech będzie błogosławiony Bóg, który łaskawie przyjmuje prośby potrzebujących i napełnia łaknących dobrami. Z ufnością skierujmy do Niego nasze błagania:

- Ojce nieskończenie dobry, prosimy Cię za cierpiącymi członkami Twojego Kościoła, za których Chrystus jako nasza Głowa złożył na drzewie krzyża doskonałą ofiarę wieczorną.
- Obdarz więźniów wolnością, oświeć niewidomych, weź w opiekę sieroty i wdowy.
- Przyoblecz wszystkich wiernych w swoją zbroję, aby mogli stawić czoło zasadzkom szatana.
- Panie, w godzinie naszej śmierci bądź nam litościwy, abyśmy wytrwali w wierności do końca i w Twym pokoju zeszli z tego świata.
- Wprowadź zmarłych do światłości, w której mieszkasz, niech się radują oglądaniem Ciebie na wieki.

## **Ojciec nasz**

### **Modlitwa**

Boże, Ty rozpraszasz ciemności niewiedzy światłem Twojego Słowa, pomnóż w naszych sercach moc wiary, aby żadne pokusy nie zgasiły ognia, który zapłonął dzięki Twojej łasce. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

### Psalm 131

Panie, moje serce się nie pyszni  
i nie patrzą wyniosłe moje oczy.

Nie dbam o rzeczy wielkie  
ani o to, co przerasta me siły.

Lecz uspokoiłem i uciszyłem moją duszę;  
jak dziecko na łonie swej matki,  
jak ciche dziecko jest we mnie moja dusza.

Izraelu, złóż nadzieję w Panu,  
teraz i na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi...

### Ewangelia · Mt 14, 1–12

W owym czasie doszła do uszu tetrarchy Heroda wieść o Jezusie. I rzekł do swych dworzan: «To Jan Chrzciciel. On powstał z martwych i dlatego moce cudotwórcze w nim działają». Herod bowiem kazał pochwyć Jana i związanego wtrącić do więzienia, z powodu Herodiady, żony brata jego, Filipa. Jan bowiem upominał go: «Nie wolno ci jej trzymać». Chętnie też byłby go zgładził, bał się jednak ludu, ponieważ miano go za proroka. Otóż, kiedy obchodzono urodziny Heroda, tańczyła wobec gości córka Herodiady i spodobała się Herodowi. Zatem pod przysięgą obiecał jej dać wszystko, o cokolwiek poprosi. A ona przedtem już podmówiona przez swą matkę powiedziała: «Daj mi tu na misie głowę Jana Chrzciciela!». Zasmucił się król. Lecz przez wzgląd na przysięgę i na współbiesiadników kazał jej dać. Posławszy więc kata, kazał ściąć Jana w więzieniu. Przyniesiono głowę jego na misie i dano dziewczynie, a ona zaniosiła ją swojej matce. Uczniowie zaś Jana przyszli, zabrali jego ciało i pogrzebali je; potem poszli i donieśli o tym Jezusowi.

## Rozważanie

Co jest ważniejsze: pochopnie złożona przysięga czy prawo moralne? Herod wybrał to pierwsze. Nie potrafił zmierzyć się z własnym błędem, z żoną i pasierbicą; być może też z gośćmi, jeśli byli świadkami obietnicy. Wybrał zabójstwo, być może nawet wbrew sobie. Być może sądził, że w ten sposób zachowa twarz; tyle że dziś mamy go za człowieka bez twarzy.

***Czy są jakieś pochopne decyzje, z których powinienem się wycofać, nim staną się czyjąś krzywdą?***

## Chwila refleksji

### Prośby

Błogosławmy Chrystusa, który upodobił się we wszystkim do braci, aby się stać miłosiernym i wiernym Pośrednikiem u Boga. Błagajmy Go, wołając:

- Jezu, słońce sprawiedliwości, Tobie nasz dzień poświęcamy, bo Ty we chrzcie nas oświeciłeś.
- W każdej godzinie pragniemy Cię wielbić i we wszystkim chwalić Twoje imię.
- Za przyczyną swej Matki, Maryi, która zachowywała Twoje słowa w sercu, kieruj naszymi krokami zgodnie z Twoją Ewangelią.
- Daj, abyśmy pielgrzymując pośród świata, który przemija, dążyli do nieskazitelnego życia, a przez wiarę, nadzieję i miłość odczuwali już teraz smak wiecznej radości.

## Ojcze nasz

### Modlitwa

Panie, nasz Boże, niech nasze serca oświeca blask zmartwychwstania, abyśmy wolni od ciemności grzechu śmiertelnego doszli do wiekuistej radości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



---

## NIEDZIELA • 4 SIERPANIA

### XVIII niedziela zwykła

#### Psalm 23

Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie,  
pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie odpocząć mogę,  
orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po ścieżkach właściwych  
przez wzgląd na swoją chwałę.

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,  
zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.

Kij Twój i laska pasterska  
są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz  
na oczach moich wrogów,  
Namaszczasz mi głowę olejkim,  
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną  
przez wszystkie dni życia.

I zamieszkać w domu Pana  
po najdłuższe czasy.

Chwała Ojcu i Synowi...

#### Ewangelia • J 6, 24–35

Kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że na brzegu jeziora nie ma Jezusa ani Jego uczniów, wsiedli do łodzi, dotarli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?». W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta. Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczeje, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli

do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?». Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: «Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał». Rzekli do Niego: «Jaki więc Ty uczynisz znak, abyśmy go zobaczyli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałałeś? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: „Dał im do jedzenia chleb z nieba”». Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze ten chleb!». Odpowiedział im Jezus: «Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie».

## Rozważanie

Pamięć człowieka jest krótka. Szybko zapominamy o znakach Bożej obecności w naszym życiu – i domagamy się nowych, jakby to miał być sposób na rozwiązanie wszystkich naszych problemów. Stawiamy Mu coraz to nowe wymagania, wystawiamy na próbę. Jakbyśmy zamiast wiary potrzebowali pewności. Tymczasem, by nakarmić naszą wiarę, czasami wystarczy spojrzeć wstecz – na wszystko, co już otrzymaliśmy.

***Który z Bożych znaków w moim życiu wspominam najczęściej? Które ze wspomnień Bożej obecności daje mi siłę?***

## Chwila refleksji

### Prośby

Bóg wspomaga i darzy opieką swój lud, który wybrał sobie na dziedzictwo, aby go doprowadzić do szczęścia. Pamiętając o dobroci Boga, składajmy Mu dzięki i wołajmy do Niego:

– Ojczy nieskończenie dobry, błagamy Cię za naszym papieżem Franciszkiem i za naszym biskupem..., miej ich w opiece i uświęcaj swoją mocą.

– Spraw, niechaj chorzy jednoczą się z cierpieniami Chrystusa, aby zawsze mogli doznawać Jego pociechy.



- Wejrzyj łaskawie na tych, którzy są pozbawieni dachu nad głową, niech znajdą mieszkanie godne człowieka.
- Daj i zachowaj od zniszczenia plony ziemi, aby wszystkim wystarczyło codziennego chleba.
- Zachowaj nasz naród od nieszczęścia, niech żyje w dobrobycie i w pokoju.
- Panie, okaż zmarłym swoją wielką łaskawość, wprowadź ich do niebiańskiego mieszkania.

## Ojcze nasz

### Modlitwa

Wszchemogący Boże, wspieraj swoich wiernych i okaż wiekuiącą dobroć proszącym, którzy uznają Ciebie za Stwórcę i Pana; odnow życie im udzielone i odnowione zachowaj. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

## PONIEDZIAŁEK • 5 SIERPNI

### Psalm 42 (fragment)

Jak łania pragnie wody ze strumieni,  
tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.

Dusza moja Boga pragnie, Boga żywego,  
kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?

Łzy są moim chlebem we dnie i w nocy;  
„Gdzie jest twój Bóg?” pytają mnie co dzień.

Rozpływa się we mnie moja dusza,  
gdy wspominam, jak z tłumem kroczyłem do Bożego domu  
W świątecznym orszaku,  
wśród głosów radości i chwały.

Czemu zgnębiona jesteś, duszo moja,  
i czemu trwożysz się we mnie?

Ufaj Bogu, bo jeszcze wysławiać Go będę:  
On zbawieniem mojego oblicza i moim Bogiem!